

Sygn. akt VI ACa 503/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Anna Orłowska

Sędzia SA – Ewa Śniegocka (spr.)

Sędzia SO del. – Monika Dominiak

Protokolant: – sekr. sądowy Beata Pelikańska

po rozpoznaniu w dniu 31 października 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. Z.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prokuratorowi Generalnemu

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 6 grudnia 2012 r.

sygn. akt IV C 512/12

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI A Ca 503/13

UZASADNIENIE

Powód J. Z. domagał się zasądzenia od Skarbu Państwa - Prokuratora Generalnego kwoty 2.000.000 zł wraz z odsetkami za zwłokę i kosztami procesu. Powyższej kwoty domagał się z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie jego dobra osobistego w postaci zdrowia przez zaniechanie podjęcia skutecznego działania w celu przerwania długoletniego procesu biologicznego wyniszczania jego organizmu poprzez morzenie go głodem na terenie Aresztu Śledczego W.-B., wskutek czego doznał on pogorszenia stanu zdrowia i nabawił się nowych schorzeń - tj. choroby Parkinsona i cukrzycy realnie zagrażających trwałą utratą zdrowia i kalectwem.

W uzasadnieniu podniósł, że zaniechania pozwanego, przejawiające się w bierności i bezczynności odnośnie wniosków powoda o interwencję zawartych w pismach z 22 czerwca, 26 lipca i 26 września 2011 roku naruszyły zagwarantowane mu prawo do spożywania godziwych posiłków, naraziły go na nieludzkie i poniżające traktowanie o znamionach głodzenia.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód będąc osadzony w Areszcie Śledczym W. B. otrzymywał posiłki, które, jego zdaniem nie były dostosowane do zaleconej dla niego diety lekkostrawnej.

Pismami z dnia 22.06.2011r., 16.07.2011r. i 26.09.2011r powód zwracał się w tej sprawie do Prokuratora Generalnego A. S..

Pisma powoda zostały przesłane przez pozwanego do odpowiednich jednostek organizacyjnych Prokuratury, które były właściwe do ich rozpoznania i podjęcia ewentualnych czynności. I tak pismo z dnia 22.06.2011r. zostało przekazane przez Departament Postępowania Przygotowawczego Prokuratury Generalnej, stosownie do treści §395 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 marca 2010- Regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury - Prokuratorowi Okręgowemu W. P., pismo z 26.07.2011r. zostało przekazane Prokuraturze Rejonowej W. P., podobnie, jak pismo z 5.09.2011r. Aktualnie w Prokuraturze Rejonowej W. P. badana jest zasadność skarg powoda.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Powód domagał się zapłaty 2.000.000 zł za szkodę powstałą w związku z zaniechaniem Prokuratora Generalnego „podjęcia skutecznego działania w celu przerwania długoletniego procesu biologicznego wyniszczenia organizmu powoda polegającego na nieludzkim morzeniu go głodem” i tym samym za naruszenie jego dobra osobistego w postaci zdrowia.

Jako podstawę prawną swego roszczenia wskazał art. 417 k.c. który stanowi „że za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa (§ 1).

Dla określenia odpowiedzialności odszkodowawczej władz publicznych, obok zdarzenia sprawczego polegającego na niezgodnym z prawem działaniu lub zaniechaniu przy wykonywaniu władzy publicznej, konieczne jest ustalenie pozostałych przesłanek odpowiedzialności deliktowej, a więc szkody i związku przyczynowego. Ciężar udowodnienia wszystkich tych przesłanek spoczywa na powodzie, bo stosownie do treści 232 k.p.c. to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Zdaniem Sądu powód nie wykazał żadnej z powyższych przesłanek. W żaden sposób nie udowodnił ani poniesionej przez siebie szkody, ani faktu, że działania Prokuratora Generalnego polegające na przekazywaniu jego pism odpowiednim jednostkom organizacyjnych Prokuratury były działaniami niezgodnymi z prawem i wyrządzającymi mu jakąkolwiek szkodę bądź krzywdę.

Sąd oddalił wniosek dowodowy powoda, w którym domagał się skierowania go na przebadanie przez specjalistów katedry medycyny sądowej w W. celem wydania opinii o stanie jego zdrowia i wpływie pozbawiania go żywności na stan jego zdrowia, bowiem dowód ten nie miał znaczenia dla niniejszej sprawy. Powód nie zarzuca bowiem Prokuratorowi Generalnemu, że pozbawiał go żywności, tylko zarzucał mu, że osobiście nie zajął się skargami powoda, nie podjął skutecznych działań „w ramach nadzoru” a jego rola ograniczała się do „usługi poczytliwona” tj. do przekazywania pism powoda innym jednostkom organizacyjnym.

Pozwany wykazał, iż dokonanie przezeń przekazania według właściwości pism powoda z dnia 22 czerwca 2011, 26 lipca 2011 oraz 5 września 2011 r. nie nosiło znamion bezprawności, gdyż umocowane jest w przepisach Kodeksu postępowania karnego oraz ustawy o prokuraturze. Niewystępowanie przesłanki bezprawności automatycznie uniemożliwia skorzystanie przez powoda z ochrony zarówno na podstawie art. 417 k.c. jak i 448 w zw. z art. 24 k.c.

Mając na uwadze wszystkie podniesione wyżej okoliczności i wobec treści art. 417 k.c. Sąd uznając powództwo za niezasadne oddalił je w całości.

Z uwagi na to, że powód przebywa obecnie w jednostce penitencjarnej i pozbawiony jest możliwości zarobkowych, Sąd na podstawie art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążania go kosztami procesu.

Od tego wyroku apelację wniósł powód, który zaskarżył wyrok w jego pktcie 1.

Zarzucił mu błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mające istotny wpływ na wynik sprawy, polegające na błędnym ustaleniu, że powód nie poniósł szkody i tego nie udowodnił, podczas, gdy Sąd uniemożliwił powodowi wykazanie tej okoliczności oddalając jego wnioski o zbadanie go przez lekarzy specjalistów celem wydania opinii o stanie zdrowia i wpływie na jego stan zdrowia pozbawiania go żywności przez okres ponad 4 lat.

W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna.

Na wstępie zaznaczyć należy, iż Sąd Apelacyjny podziela wszystkie ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i przyjmuje je za własne, jednak wywodzi z nich inne wnioski prawne.

Apelacja powoda zasługuje na uwzględnienie, aczkolwiek z innych przyczyn, niż wskazane przez powoda.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy koncentrując się jedynie na rzekomych roszczeniach odszkodowawczych powoda wywodzonych przez niego z art. 417 kc. Sąd Okręgowy zauważył, że powód wskazał w pozwie jako podstawę prawną swego żądania art. 417 kc i analizował sprawę pod tym właśnie kątem. Sąd Okręgowy zapomniał jednak, że takim wskazaniem przez powoda podstawy prawnej jego żądania nie jest bezwzględnie związany. Owszem, „Choć konstrukcja podstawy prawnej rozstrzygnięcia należy do sądu to z przyczyny tego, że relacje zachodzące między stronami bywają niekiedy bardzo skomplikowane i powikłane, zarówno od strony faktycznej, jak i prawnej, a racje stron mogą znajdować swe źródło lub podstawę w różnych przepisach prawa, niekiedy wskazanie podstawy prawnej przez stronę powodową może mieć znaczenie. Jeżeli osoba wnosząca pozew buduje zarazem jakąś konstrukcję swego żądania, osadzając ją na ściśle wskazanym przepisie prawa materialnego, to tym samym wytycza granice okoliczności spornych i niespornych, które mają stanowić podstawę faktyczną orzeczenia.” (Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z 25.10.2012r, ACa 548/12), oraz „Kwalifikacja prawna dochodzonego roszczenia należy do Sądu, ale nie można wykluczyć, że powołanie przez stronę określonej normy prawa materialnego jako mającej stanowić podstawę rozstrzygnięcia o tym roszczeniu wiąże Sąd w tym sensie, że stanowi uzupełnienie okoliczności faktycznych określających żądanie pozwu (art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 187 § 1 k.p.c.)...” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 25.06.2010r, VI ACa 2/10), to jednak „Ustalenie podstawy prawnej merytorycznego rozstrzygnięcia, w myśl rzymskiej zasady *da mihi factum dabo tibi ius*, pozostaje w wyłącznej dyspozycji sądu orzekającego (art. 328 § 2), który ocenia, jakie znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy mają fakty przytoczone i wykazane przez powoda. Ich znaczenie podlega ocenie w świetle sformułowania i wykładni właściwej normy prawnej, która w rozpoznawanej sprawie ma być zastosowana.” (Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z 25.10.2012r, ACa 548/12), „W postępowaniu cywilnym obowiązuje zasada, według której powód ma określić żądanie oraz jego podstawę faktyczną (art. 187 § 1 k.p.c.), a do sądu należy rozważenie możliwych podstaw prawnych powództwa, choćby niewskazanych przez powoda (*da mihi factum, dabo tibi ius*).” (wyrok Sądu Najwyższego z 29.06.2010r, PK 33/10), „Jeżeli z powołanych w pozwie okoliczności faktycznych wynika, że roszczenie jest uzasadnione w całości bądź w części, to należy je w takim zakresie uwzględnić, chociażby powód nie wskazał podstawy prawnej albo przytoczona przez niego okazała się błędna.” (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 21.04.2010r, V CSK 345/09) „Jeżeli została przez powoda dowiedziona podstawa faktyczna, wcześniej wskazana w pozwie, zgodnie z art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c. i z zachowaniem wymagań dowodowych, jakie wynikają dla sprawy gospodarczej z art. 479¹² k.p.c., pozwalająca na rozstrzygnięcie sporu między stronami w sposób przewidziany prawem, to art. 321 k.p.c. nie stoi na przeszkodzie zastosowania przez sąd rozpatrujący sprawę innej podstawy prawnej, niż ta podana przez powoda przy wszczęciu postępowania, chyba że zgłaszający roszczenie żądałby rozstrzygnięcia wyłącznie na gruncie tej, wskazanej przez siebie podstawy

prawnej.” (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 16.09.2009r, II CSK 189/09), „Powód zgodnie z zasadą iura novit curia nie jest zobowiązany do wskazania podstawy prawnej roszczenia. Jeżeli przytoczone przez powoda okoliczności, uzasadniające dochodzone przez niego roszczenie przemawiają za jego zasadnością w całości lub w części, to sąd może powództwo w takim zakresie uwzględnić, chociażby powód nie wskazał podstawy prawnej albo przytoczona przez niego podstawa prawna okazała się niewłaściwa.” (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 12.12.2008r, II CSK 367/08), „W pozwie, niezależnie od tego, czy wnosi go sama strona, czy też reprezentujący ją profesjonalny pełnomocnik, nie ma konieczności powoływania podstawy prawnej żądania, a gdyby została powołana, nie wiąże sądu, który może badać jej prawidłowość.” (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 29.10.2008r, IV CSK 260/08) „Sąd nie jest związany podaną w pozwie kwalifikacją prawną dochodzonego roszczenia. Przyjęcie przez sąd innej, niż podana przez powoda, kwalifikacji prawnej jego roszczenia nie narusza art. 321 k.p.c.”, (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 27.03.2008r, II CSK 524/07), „Zgodnie z art. 187 § 1 k.p.c., pozew musi zawierać określone żądanie skierowane do sądu oraz przytaczać okoliczności faktyczne uzasadniające to żądanie. Powód natomiast nie musi podać w pozwie podstawy prawnej swego żądania. Kwalifikacja materialnoprawna okoliczności faktycznych przytoczonych dla uzasadnienia zgłoszonego w pozwie żądania należy do sądu. Niemożność uwzględnienia żądania powoda na podstawie prawnej wskazanej w pozwie nie wyklucza więc uwzględnienia tego żądania na innej podstawie prawnej.”, (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 2.12.2005r, II CK 277/05). Powód w swym pozwie mówił wyraźnie o zadośćuczynieniu z tytułu naruszenia jego dóbr osobistych w postaci zdrowia, zadośćuczynienie natomiast obejmuje także rekompensatę krzywdy moralnej, a więc krzywdy pozostającej w sferze subiektywnych, wewnętrznych przeżyć danej osoby (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 22.09.2012r, I ACa 86/12).

Niezależnie więc od tego, że powód wskazał w pozwie, do którego, jako do pierwszego pisma w danej sprawie, ma zastosowanie art. 127 (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w postanowieniu z 21.04.2009r, I A Cz 619/09) jako podstawę prawną swego roszczenia art. 417 kc, to Sąd Okręgowy winien rozważyć sprawę pod kątem przesłanek przewidzianych dla roszczeń o naruszenie dóbr osobistych i o zapłatę zadośćuczynienia z tego tytułu.

Przyjęcie innej niż zastosowana Przez Sąd Okręgowy kwalifikacji prawnej oznacza również inne rozłożenie ciężaru dowodu. W sprawie o naruszenie dóbr osobistych znajduje zastosowanie zasada domniemania bezprawności działań naruszających dobra osobiste - to pozwany winien wykazać, że jego działania nie były bezprawne.

Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy rozpoznając ją na podstawie prawnej innej niż należało.

Uchylenie zaskarżonego wyroku jest zgodne z poglądami orzecznictwa. Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z 8.04.2013r, III AUa 1105/12 stwierdził, że „Pojęcie "istoty sprawy", w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c., dotyczy jej aspektu materialnego, a nierozpoznanie istoty zachodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu nie odnosi się do tego co było przedmiotem sprawy, a więc gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania lub też zarzutów merytorycznych strony i w swym rozstrzygnięciu nie odniósł się do tego, co jest rzeczywistym przedmiotem sporu.”, zaś Sąd Najwyższy w wyroku z 20.07.2006r, V CSK 140/06 uznał, że „Nierozpoznanie istoty sprawy” zachodzi wówczas, gdy sąd meriti nie wyjaśnił i pozostawił poza oceną okoliczności faktyczne, stanowiące przesłanki zastosowania prawa materialnego, będącej podstawą roszczenia. Nierozpoznanie istoty sprawy jedynie uprawnia sąd odwoławczy do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, co oznacza, że ustawodawca traktuje to jako wyjątek od zasady, że na tym sądzie, jako drugiej instancji merytorycznej, generalnie spoczywa obowiązek udzielenia bądź odmowy udzielenia ochrony prawnej żądaniu powoda i rozstrzygnięcia o zgłaszanych przez niego roszczeniach.”

Sąd Apelacyjny nie mógł sam rozstrzygać tej sprawy orzekając o innych, niż przeanalizowane przez Sąd Okręgowy jej aspektach, oznaczałoby to bowiem faktyczne orzekanie w ramach jednej instancji (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 23.04.2013 r, VI ACa 975/12 „Chociaż w myśl art. 382 k.p.c. postępowanie apelacyjne ma charakter merytoryczny i w tym znaczeniu jest przedłużeniem postępowania przeprowadzonego przed sądem pierwszej instancji, jednakże z pola widzenia nie może schodzić wymóg zachowania instancyjności, o której stanowi art. 176 ust. 1 Konstytucji RP. Oznacza to, że sąd drugiej instancji nie może zastępować własnym orzeczeniem orzeczenia sądu pierwszej instancji, gdyż mogłoby to doprowadzać do sytuacji, w których sąd odwoławczy orzekałby jako jedna

i ostateczna instancja.” Wprawdzie Sąd Apelacyjny nie miał obowiązku uchylania wyroku w niniejszej sprawie i przekazywania jej do ponownego rozpoznania (świadczy o tym chociażby wyrok Sądu Najwyższego z 16.03.2009, III PK 63/08 „Sąd drugiej instancji w razie stwierdzenia nie rozpoznania istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji nie ma bezwzględnie obowiązku uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania”) uznał jednak, iż będzie to rozwiązanie stosowne do okoliczności sprawy i słuszne w danej sytuacji.

Sąd też uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania (art. 386 § 4 kpc) z pozostawieniem Sądowi Okręgowemu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za II instancję (art.108 § 2 kpc).